

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Piotra Gruszczyńskiego  
na 53. posiedzeniu Senatu  
w dniu 29 kwietnia 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, podejmowanie, wykonywanie i zakończenie działalności gospodarczej jest wolne dla każdego na równych prawach, z zachowaniem warunków określonych przepisami prawa. Od swobody podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej istnieją jednak wyjątki. Reglamentacja działalności gospodarczej jest dopuszczalna tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny (art. 22 Konstytucji RP). Wykonywanie określonego rodzaju działalności gospodarczej może zatem wiązać się z uzyskaniem przez przedsiębiorcę koncesji, licencji, zezwolenia lub wpisu do rejestru działalności regulowanej.

I tak właśnie jest w przypadku licencji na prowadzenie taksówki osobowej, wydawanej przez organ gminy (prezydenta, wójta, burmistrza).

Z wykonywaniem tej działalności wiąże się między innymi obowiązek oczekiwania na klientów w miejscu wyznaczonym przez zarządcę drogi. Początek i koniec takiego miejsca wyznaczają znaki drogowe D-19 i D-20. Jeżeli kierowca taksówki nie znajdzie wolnego miejsca na postoju (ze względu na fakt, iż liczba wydanych licencji jest większa niż liczba miejsc wyznaczonych znakami D-19 i D-20) i zatrzyma się w innym miejscu, niewyznaczonym do tego celu, co będzie kolidowało z przepisami art. 49 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, tym samym stanie się sprawcą wykroczenia drogowego.

Artykuł 8 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej stanowi, że organy administracji publicznej wspierają rozwój przedsiębiorczości, tworząc korzystne warunki do podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej, w szczególności wspierają mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorców. W praktyce zauważalne jest jednak, że właściwe organy gminy wydają więcej licencji, niż wyznaczają miejsc do postoju taksówek osobowych, i tym samym przerzucają negatywne skutki decyzji administracyjnych na przedsiębiorców.

Nasuwa się zatem wniosek, iż stworzenie korzystnych warunków do wykonywania tej działalności gospodarczej polegałoby na wprowadzeniu takich regulacji prawnych, które zobowiązywałyby organ licencyjny do zachowania właściwych proporcji pomiędzy liczbą wydawanych licencji a liczbą miejsc oznaczonych znakami drogowymi D-19 i D-20.

Zwracam się z prośbą o wyjaśnienie, w jaki sposób właściwe organy winny tworzyć korzystne warunki do wykonywania działalności gospodarczej polegającej na prowadzeniu taksówek osobowych, a także jaką odpowiedzialność (w świetle obowiązującego prawa), ponoszą organy licencyjne, działające sprzecznie z przepisami art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej.

Proszę również o wyjaśnienie, jaką odpowiedzialność ponoszą pracownicy samorządowi, o których mowa w art. 24 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych (DzU 2008 r. nr 223 poz. 1458) i którzy z jednej strony dbają o wykonywanie zadań publicznych polegających na przygotowywaniu projektów uchwał w sprawie liczby udzielanych licencji, z drugiej zaś nie uwzględniają interesów obywateli wykonujących działalność w zakresie prowadzenia taksówek osobowych.

Z poważaniem  
Piotr Gruszczyński